

Nieporozumienia wokół Anarchizmu

Sam Dolgoff

1986

Spis treści

Anarchizm nie oznacza antyspołecznego indywidualizmu	3
Anarchizm nie oznacza nieograniczonej wolności, ani negacji odpowiedzialności	3
Prawo do secesji	3
Zasadnicze różnice pomiędzy państwem a anarchizmem	4
Zastępowanie państwa	4
Po rewolucji	5
Szkic drogi do wolności	6

Anarchizm nie oznacza antyspołecznego indywidualizmu

Anarchizm nie oznacza wcale absolutnej, nieodpowiedzialnej i antyspołecznej wolności indywidualnej, która naruszałaby prawa innych i przeciwstawiała się każdej formie organizacji i samodyscypliny. (...) Anarchizm jest w swej istocie synonimem określenia „wolny socjalizm” oraz „społeczny anarchizm”¹. Sam termin „społeczny” daje do zrozumienia, że anarchizm opowiada się za wolnymi stowarzyszeniami (organizacjami) ludzi współpracujących i żyjących razem w wolnych społecznościach.

Obalenie kapitalizmu i państwa; samorządność robotnicza, dystrybucja dóbr w celu zaspokojenia potrzeb; wolne organizacje; są celami i cechami charakterystycznymi dla socjalizmu (i dlatego możemy mówić o anarchizmie jako o nurcie myśli socjalistycznej, przyp. tłumacz) W celu rozróżnienia anarchizmu od indywidualnych, antyspołecznych tendencji, Piotr Kropotkin i inni anarchiści definiowali anarchizm jako „lewe skrzydło ruchu socjalistycznego”. Rosyjski anarchista Aleksy Borovoi deklarował, że właściwą podstawą anarchizmu jest równość wszystkich członków w wolnej organizacji. Oczywiście społeczny anarchizm może być także definiowany jako równe prawo do różnorodności (bycia innym).

Anarchizm nie oznacza nieograniczonej wolności, ani negacji odpowiedzialności

Anarchizm oznaczać będzie obowiązek spełnienia i akceptowania, dobrowolnie przyjętych norm społecznych. Albowiem anarchizm nie oznacza braku rządu. Oznacza samorządność. Natomiast samorządność oznacza samodyscyplinę. Alternatywą dla samodyscypliny jest egzekwowanie posłuszeństwa siłą przez władców. Aby uniknąć takiej sytuacji członkowie wolnych stowarzyszeń winni sami przestrzegać przyjętych przez siebie zasad i norm. Ci którzy będą odmawiać respektowania przyjętych zasad zostaną pozbawieni udziału w dystrybucji dóbr i świadczeń wspólnoty.

Prawo do secesji

Kara za naruszenie porozumienia jest równoważona niezbywalnym prawem do secesji. Według Bakunina to właśnie prawo do wychodzenia i tworzenia własnych stowarzyszeń przez jednostki i grupy jest najważniejszym prawem politycznym. Gdybyśmy pozbawili kogokolwiek tego prawa, narodziłaby się nowa tyrania, albowiem nie można byłoby wyrwać się z więzienia. Sam akt secesji nie powinien sparaliżować stowarzyszenia, albowiem ludzie z

¹ Wymaga to chwili uwagi, albowiem jest to pojęcie wprowadzone na gruncie amerykańskim przez M. Bookchina, który klasyfikował dwa zasadnicze nurty (szkoły) anarchistyczne: anarchizm indywidualny, który przeistoczył się w „anarchizm style życia” będący wymysłem i wentylem bezpieczeństwa dla państwa burżuazyjnego oraz „anarchizm społeczny” (kolektywny) będący rzeczywiście rewolucyjnym ruchem

silnym instynktem nadrzędności wspólnych interesów zawsze będą ze sobą współpracować. Odłączenie się pewnych grup może mieć wręcz zbawienny wpływ, poprzez usunięcie wzajemnych tarć i harmonizację życia.

Zasadnicze różnice pomiędzy państwem a anarchizmem

Anarchistyczna koncepcja dobrowolnie akceptowanego autorytetu² w takich dziedzinach jak usługi, administracja, znacząco różni się od władzy państwa, które swój przedmiot władzy skupia głównie na ludziach. Napiszę to na przykładzie naprawy mojego telewizora: władza specja od telewizorów kończy się wraz z dokonaniem jego naprawy. To samo dotyczy władzy malarza gdy pragnę mieć pomalowany pokój. W takim wypadku wzajemna wymiana towarów i usług jest ograniczona do stosunków opartych na współpracy i pomocy wzajemnej, co automatycznie wyklucza dyktaturę.

Państwo natomiast czyni przeciwnie – dąży do tego by regulować każdy element mojego życia: od poczęcia, aż do śmierci, w którym jestem zmuszany do akceptacji każdego prawa i decyzji (z góry narzucanej) włącznie z prawem pozbawienia wolności lub życia.

Co prawda współcześnie ludzie mogą swobodnie odłączyć się od grup czy organizacji. Ale nigdy nie uda im się uciec spod jurysdykcji państwa. W efekcie uciekając z jednego państwa poddani zostaną władzy w innym.

Zastępowanie państwa

Anarchistyczne koncepcje nie są sztuczne i nie zostały wymyślone przez anarchistów. Są one pochodne od tendencji jakie widzimy w pracy. Kropotkin, który stworzył socjologię anarchizmu, twierdził że anarchistyczne koncepcje wolnego społeczeństwa bazują na „danych dostarczanych przez obserwację życia codziennego”.

Sami anarchistyczni myśliciele ograniczyli się do zasugerowania by wykorzystać wszystkie „organizmy” przydatne w starym społeczeństwie do skonstruowania nowego. Jak napisał niegdyś Marks: „elementy nowego społeczeństwa rozwijają się obecnie i przyczynią się do zburzenia burżuazyjnego społeczeństwa”. Nawiasem mówiąc, jest to fundamentalne przekonanie łączące wszystkie nurty socjalistyczne³. Colin Ward, anarchistyczny pisarz, wspaniale podsumował ten punkt pisząc: „jeżeli chcesz zbudować nowe społeczeństwo, wszystkie surowce (materiały) masz już w ręku”.

Anarchiści starają się zastąpić państwo, nie chaosem, lecz naturalnymi i spontanicznymi formami organizacji, które wyłonią się wszędzie tam gdzie pojawi się samorządność, pomoc wzajemna oraz wspólnota interesów. Jest to naturalną konsekwencją faktu, że ludzie są wzajemnie współzależni i chcą żyć w harmonii. Tak więc naturalną formą organizacji życia społecznego jest federalizm, który chroni społeczeństwo przed uzurpacją państwa i

² Szerzej polecam M. Bakunin – „Bóg i państwa”, r.2

³ Chodzi tu oczywiście o dialektykę

pozwała mu przetrwać. Trzeba wspomnieć, iż federalizm zanim został zawłaszczony przez państwo był pierwotnym modelem społecznym.

Sama federacyjna struktura sprawia, że wszystkie grupy oraz części składowe federacji czerpią korzyści ze współpracy oraz jedności, jednocześnie zachowując autonomię i rozszerzając zakres własnej wolności. Możemy więc powiedzieć, że federalizm to organizacja wolność i jak napisał Proudhon: „kto mówi o wolności, nie wspominając o federalizmie, nie mówi nic”.

Po rewolucji

Przyszłe społeczeństwo winno być rozległą siecią uspołecznionych zakładów pracy (w oryginale padają „spółdzielnie”, lecz zasadniczo potoczne rozumienie „spółdzielni” na zachodzie może być nieco inne niż polskie). Naturalnie głęboko zakorzenione instytucje już obecnie istniejące i służące społeczeństwu (np. koleje, przyp. tłumacz) będą nadal działać z prostej przyczyny: są one niezbędne dla przetrwania ludzkości. I nikt tego zasadniczo nie kwestionuje. Jedyne czego potrzeba to wyzwolenia społeczeństwa od autorytarnych form organizacji i instytucji. Owy proces wyzwolenia winien iść w parze z duchem rewolucji i wiarą w twórcze możliwości ludzi.

Anarchiści są niezwykle skoncentrowani na problemach społecznych, które powstaną w procesie przemian społecznych w każdym „kraju” po rewolucji. Okres ten Errico Malatesta określił mianem „czasem reorganizacji i transformacji”.

Nie można unikać istotnych problemów poprzez spychanie ich do odległej przyszłości, kiedy anarchizm w końcu zostanie w pełni urzeczywistniony a masy przekonają się do komunizmu anarchistycznego. My, anarchiści, musimy mieć gotowe własne rozwiązania jeżeli nie chcemy być uznawani za bezużytecznych malkontentów, kiedy jednocześnie bardziej realistyczni, pozbawieni skrupułów zamordysty rosną w siłę. (...)

Budowa anarcho-komunistycznego modelu organizacji społecznej na szeroką skalę będzie postępować stopniowo w miarę jak materialne warunki na to pozwolą oraz jak masy przekonają się o korzyściach płynących z radykalnej zmiany stylu życia, albowiem wolny i dobrowolny komunizm nie może być narzucony. Jednocześnie Malatesta przekonywał, że konieczna jest koegzystencja różnych form gospodarczych obok siebie – kolektywizmu, mutualizmu czy indywidualizmu – pod jednym warunkiem: nie będzie wyzysku innych.

Malatesta był również przekonany, że przekonującym przykładem powodzenia wolnościowej koncepcji kolektywistycznej będzie przyciągnięcie innych w orbitę kolektywów, dodając:

Z mojej strony, nie wierzę, że istnieje jedno rozwiązanie społecznych problemów. Uważam, że istnieje tysiące różnych i zmieniających się na tej samej zasadzie jak życie społeczne jest różne w czasie i przestrzeni [Errico Malatesta, *Życie i idee*, Freedom Press, strony: 36, 100, 99, 103-104, 151 i 159]

Szkic drogi do wolności

Anarchiści nie są na tyle naiwni by oczekiwać, że uda się stworzyć idealne społeczeństwo, składające się z idealnych jednostek, które porzuci wszystkie uprzedzenia i złe nawyki w „dzień po rewolucji”. Nie będziemy zgadywać jak społeczeństwo będzie wyglądać w odległej przeszłości, kiedy uda się osiągnąć raj na ziemi. Ale ponad wszystko troszczymy się o kierunek rozwoju ludzkości. Nie ma „czystego” anarchizmu. Jest tylko zestaw anarchistycznych zasad stosowanych w życiu społecznym. I w tym wypadku jednym celem anarchizmu jest nakierowanie społeczeństwa ku anarchistycznemu kierunkowi.

W tym sensie anarchizm jest praktycznym i realistycznym przewodnikiem dla organizacji społeczeństwa. W przeciwnym razie pozostanie utopijnym marzeniem.

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Sam Dolgoff
Nieporozumienia wokół Anarchizmu
1986

<https://drabina.wordpress.com/2010/09/19/nieporozumienia-wokol-anarchizmu/>
tłum. Maciej Drabiński

pl.anarchistlibraries.net